

# Julian Kałowski

---

## Ocena zarzutów przeciwko legalności odnowy zakonu marianów

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 21/3-4, 71-95

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JULIAN KAŁOWSKI MIC

### OCENA ZARZUTÓW PRZECIWKO LEGALNOŚCI ODNOWY ZAKONU MARIANÓW

Treść: Wstęp. — 1. Czy o. Bernard Pielasiński był generałem zakonu marianów? — 2. Stan prawny o. Bernarda Pielasińskiego. — 3. Problem „dwudziestu marianów” rzekomo żyjących w czasie odnowy. Zakończenie.

#### Wstęp

Zakon marianów zagrożony całkowitą zagładą z powodu wymarcia prawie wszystkich członków<sup>1</sup>, został odnowiony w 1909—1910 r. w sposób legalny, tj. według wszelkich formalności wymaganych przez prawo wówczas obowiązujące oraz po uzyskaniu zgody od odnośnych ordynariuszy miejsca i Stolicy Apostolskiej<sup>2</sup>.

Wprawdzie od tego faktu upłynęło już wiele lat, to jednak do dziś nie brak ludzi, którzy zaprzeczają legalności dokonanej odnowy. Publikują oni oraz wysyłają w tej sprawie pisma do Stolicy Apostolskiej, do kurii biskupich i zakonnych, a nawet do poszczególnych osób, jak do dziekanów, proboszczów, przełożonych domów zakonnych i innych<sup>3</sup>. W pismach tych wysuwane są różnego rodzaju zarzuty, które mają przemawiać za nieważnością odnowy przeprowadzonej w latach 1909—1910.

Główne zarzuty wymierzone przeciwko legalności odnowy zakonu marianów można ująć w następujący sposób:

1<sup>o</sup>. Obecnie istniejące zgromadzenie księży marianów nie jest prawną kontynuacją zakonu marianów, lecz stanowi całkowicie nowy twór prawny<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Kałowski J., *Konieczność zmiany struktury prawnej zakonu marianów*, *Prawo Kanoniczne* 21 (1978) nr 1—2, s. 113—121.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Listy i inne pisma można znaleźć w Archiwum Kongregacji dla Spraw Zakonnych i Instytutów Świeckich, a także w archiwach kurii biskupich i zakonnych w Polsce.

<sup>4</sup> Pietrzak J. S., *Niepokałana Królowa Polski*, Kraków 1926, s. 37: „Nie potrzeba dodawać, że Zgromadzenie XX. Świeckich założone dla Litwy przez XX Matulewicz, Buczyca i Totozajtisa pod tą samą nazwą, jest nowym Zgromadzeniem i nie ma nic wspólnego, prócz nazwy z tym naszym starym, ostrym i świętym Zakonem O. Papczyńskiego, albowiem wymienieni księża Litwini w innym celu swoją kongregację

2°. Stolica Apostolska została wprowadzona w błąd i dlatego akt odnowy zakonu marianów przeprowadzony przez ks. Jerzego Matulewicza i o. Wincentego Sękowskiego powinien być uznany za nieważny i nieistniejący<sup>5</sup>.

3°. O. Wincenty Sękowski nie był ostatnim członkiem zakonu marianów ani też jego generałem, gdyż w tym czasie żył jeszcze w Górze Kalwarii pod Warszawą o. Bernard Pielasiński ostatni generał, który według opinii Józefa Stanisława Pietrzaka był odnowicielem tegoż zakonu. Ponadto oprócz o. Pielasińskiego i o. Sękowskiego żyło jeszcze około dwudziestu innych członków tego zakonu<sup>6</sup>.

---

do życia powołał i swojemi, nie W. O. Papczyńskiego kierują się konstytucjami i duchem"; Archiwum Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Marianów w Warszawie (dalej cyt: APPM) I Ł 2: *List otwarty M. Kołodziejskiego do Zgromadzenia Księży Marianów*, 8 XII 1960. <sup>5</sup> Zimorowicz S., *Prawdziwa świętość prawdy się nie lęka... Jeszcze o arcybiskupie Jerzym Matulewiczu*, Homo Dei, 37 (1968) 236: „Okazuje się, że O. Sękowski wcale nie był ostatnim Marianinem O. Papczyńskiego, ani w ogóle generałem Zakonu. Błędnie, choć może nieświadomie, poinformowano Stolicę świętą, a zatem jej dokument z roku 1909 opierający się na fałszywie przedstawionym stanie rzeczy — musi być uważany za nieważny. Podobnie dalsze dokumenty opierają się na błędnym założeniu"; Munia k J., *O. Bernard od Krzyża Pielasiński Marianin Białe (1832—1914)*, Kraków — Częstochowa 1963, s. 99—100 (maszynopis); Tenże, *Audycja radia watykańskiego okraszona kłamstwem i herezją*, Kraków 1968, s. 4—7 (maszynopis); Rybarski K., *Konieczna potrzeba wskrzeszenia polskiego zakonu, OO. Marianów Białych*, Łódź 1966, s. 6 (maszynopis); Leszczyńska J., *Ciernista droga Zakonu Matki Bożej Niepokalanej OO. Marianów Białych*, Częstochowa 1966, s. 9—10 (maszynopis); APPM, I Ł 2: *List otwarty M. Kołodziejskiego do Zgromadzenia Księży Marianów*, 8 XII 1960; Archivum Generale Congregationis CC.RR. Marianorum Romae (cyt. dalej: AGM), *Litterae series I° JAK — JAM: Jakowski ad Bucys*, 22 XI 1928; *Litterae series I° BRO — BUB: Bronikowski ad Reklaitis*, 9 III 1928.

<sup>6</sup> Archiwum Kurii Diecezjalnej Siedleckiej czyli Podlaskiej, Akta Ogólne Zgromadzenia Księży Marianów Dawnych, Lit. Z. Dział III. Nr por. 7. t. I (cyt. dalej: ADSP, Z. III. 7. I): *List Pietrzaka do Biskupa Przeździeckiego*, 11 X 1927: „Wielebny nasz O. Bernard Marya od Krzyża Pielasiński, za sprawą ówczesnego Metropolity Warszawskiego na jednej z ostatnich już kapituł zakonnych w r. 1898 odbytej w Górze Kalwarii u grobu Bł. Ojca Naszego, w nocy, wybrany został przez żyjących wówczas Ojców Zakonnych na Zwierzchnika Zakonu czyli Generała i razem Magistra Nowicjatu jako najświętobliwszy i w rzeczach Bożych i Zakonnych biegly kapłan a przytem roztropności wielkiej i ogromnej miłości Zakonu pełny [...]. To zaś, że nas za niezwywych ogłoszono w r. 1910 nie jest zgodne z prawdą, gdyż wtedy kilku Ojców było przy życiu i to właśnie oddanych całą duszą sprawie odrodzenia Zakonu swego, czego też i dokonali bo żyjemy i jesteśmy [...]”; Perkowski K., *Zakon Marianów Białych O. Stanisława Papczyńskiego a Zgromadzenia Marianów Czarnych Ks. Jerzego Matulewicza*, Częstochowa 1963, s. 8 (maszynopis); Leszczyńska J., dz. cyt., s. 9—10; APPM, I Ł 2: *List Bautro do Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Księży Marianów*, 8 VII 1960; Zubka J., *Sp. O. Bogumił — ks. Jan Janowicz*,

4°. Ksiądz Jerzy Matulewicz w celu łatwiejszego zrealizowania swoich planów specjalnie i świadomie pominął arcybiskupa warszawskiego Wincentego Teofila Chościak-Popiela,

Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 37 (1968) 265: „W 1912 r. wstąpił do Zakonu dawnych Marianów czyli Marianów Białych i otrzymał 11 czerwca 1913 r. habit z rąk ostatniego generała zakonu ks. Bernarda od św. Krzyża — Pielasińskiego”; Świętek F., *Świętość Kościoła w Polsce w okresie rozbiorowym i porozbiorowym*, Kielce 1930, s. 16: „Ostatni generał OO. Marjanów świątobliwy O. Pielasiński zmarł w 1913, pozostawiając po sobie kilku uczniów, którzy usiłują wskrzesić na nowo dzieło bł. O. Popczyńskiego”; Zimorowicz S., art. cyt., s. 235—236: „O. Pielasiński — jako generał — opiekował się bardzo gorliwie swoimi braćmi zakonnymi i szukał sposobów odrodzenia zakonu [...] O. Pielasiński, korzystając ze swych uprawnień jako generał zakonu [...] Ale oto w roku 1909, kiedy jeszcze żyli: generał zakonu O. Pielasiński i około dwudziestu innych Ojców w rozproszeniu, ks. Jerzy Matulewicz podejmuje dzieło ratowania polskiego zakonu Marianów Białych — za zgodą O. Wincentego Sękowskiego, rzekomo ostatniego z Marianów i niby piastującego urząd generała od roku 1893 — jak też za aprobatą papieża Piusa X [...] Okazuje się, że O. Sękowski wcale nie był ostatnim Marianinem O. Papczyńskiego, ani w ogóle generałem Zakonu [...] O. Sękowski nie był ostatnim Marianinem Białym, bo wtenczas żyło ich jeszcze około dwudziestu w rozproszeniu. Nie był generałem zakonu, bo właściwy generał, O. Pielasiński, w roku 1909 żył, a kapituła odbyta w Mariampolu w roku 1893 (złożona z czterech członków domu) była kapitułą tylko domową, nie generalną, więc też nie miała prawa wyboru generała i faktycznie wybrała O. Sękowskiego na przełożonego klasztoru, po śmierci poprzednika, ks. Jerzego Czesnasa. W elenchusach, czyli diecezjalnych spisach duchowieństwa — tak O. Sękowski, jak jego poprzednik w Mariampolu mają tytuł „praepositus”, która to nazwa oznacza zwykłego przełożonego domu, w odróżnieniu od „praepositus generalis” — przełożony zakonu”; Werner M., *O. Honorat Koźmiński kapucyn 1829—1916*, Poznań—Warszawa 1972, s. 388: „W chwili przybycia ks. Matulewicza do Wilna znajdował się tam marianin o. Wincenty Sękowski. Nie utrzymywał on żadnych stosunków z rozproszonymi przez kasatę współbraćmi i nie wiedział, że jest ich około 20 i że mają kontakt z o. Bernardem Pielasińskim, przebywającym wówczas w diecezji warszawskiej. Ksiądz Matulewicz, późniejszy biskup wileński, sądząc, że o. Sękowski jest ostatnim przedstawicielem zakonu marianów, postarał się u papieża Piusa X o odpowiednie pełnomocnictwa i złożył profesję zakonną w dniu 29 sierpnia 1909 r.”; APPM, I Ł 2: *List otwarty Kołodziejewskiego do Zgromadzenia Księży Marianów 8 XII 1960*: „W tym czasie tzn. w 1908 r. pozostało przy życiu jeszcze kilku-nastu pełnoprawnych, bo formalnie przez Kościół niesekularyzowanych zakonników mariańskich z rozposzonej grupy. A to ich nazwiska:

1. O. Bernard od Krzyża Pielasiński,
2. O. Szymon — Tadeusz od św. Moniki Mankielun,
3. O. Błażej od Niepokalanego Poczęcia NPM Kisielski,
4. O. Jerzy od Najśw. Sakramentu Kolesiński,
5. O. Walenty od Krzyża Czyżewski,
6. O. Joachim od Matki Boskiej Bolesnej Janowski,
7. O. Jan od Niepokalanego Poczęcia NMP Szuhajski,
8. O. Emanuel od Królowej Korony Polskiej Diaz de Torres, portugalczyk (Marianin jeszcze z przed masonskiej kasaty w Portugalii tj. jeszcze z przed 1834 r.),
9. O. Napoleon Lubowicki.

a zwrócił się do biskupa Kazimierza Ruszkiewicza, wikariusza generalnego i sufragana archidiecezji warszawskiej, który pochodził z okolic Mariampola i był bardzo życzliwy dla Litwinów<sup>7</sup>.

Ponieważ od rozwiązania tych problemów uzależniona jest ocena obiektywnej wartości opinii negujących legalność odnowy zakonu marianów, dlatego obecnie zajmiemy się następującymi kwestiami:

1. Czy o. Bernard Pielasiński był rzeczywiście generałem zakonu?

2. Jak był stan prawny o. Pielasińskiego w stosunku do zakonu marianów?

3. Czy w czasie przeprowadzenia odnowy zakonu marianów żyło jeszcze około dwudziestu członków tegoż zakonu, a jeśli tak, to jaki był ich stan prawny?

Zagadnienie natomiast pominięcia arcybiskupa Wincentego Teofila Chościak-Popieła przy przeprowadzaniu odnowy zakonu marianów i zwrócenie się w tej sprawie o. Sękowskiego i ks. Matulewicza do biskupa Ruszkiewicza oraz kwestia czy obecnie istniejące zgromadzenie księży marianów jest prawną kontynuacją dawnego zakonu marianów, zostaną omówione w jednym z najbliższych numerów tegoż kwartalnika.

### 1. Czy o. Bernard Pielasiński był generałem zakonu marianów?

Już wkrótce po dokonanej odnowie zakonu marianów, bo w 1913 r. Józef Stanisław Pietrzak<sup>8</sup> wysunął twierdzenie, że o.

---

Poza tymi ojcami żyło jeszcze kilku braci zakonnych o ślubach wieczystych. Rozproszeni Marianie nie mogli kontaktować się z uwięzionymi w klasztorze mariampolskim ojcami [...] Z tych względów oraz z braku wiadomości o tym, co się działo w Mariampolu, znaczna część rozproszonych zakonników wybrała w 1898 r. za radą arcybiskupa warszawskiego Wincentego Popieła generałem zakonu mariańskiego O. Bernarda Pielasińskiego zamieszkałego w Górze Kalwarii k. Warszawy i strzegącego tam pieczołowicie przez 35 lat kaplicę z grobem O. Stanisława Papczyńskiego"; *List Bautro do Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Księży Marianów*, 8 VII 1960.

<sup>7</sup> APPM, I Ł 2: *List otwarty Kołodziejskiego do Zgromadzenia Księży Marianów*, 8 XII 1960: „Wróciwszy do Warszawy (chodzi o ks. Matulewicza J. K.) ominął na wszelki wypadek zrecznie arcybiskupa Popieła [...] i wolał podzielić się radością z odniesionego w Rzymie sukcesu ze swym ziomkiem ks. bpem Kazimierzem Ruszkiewiczem, sufraganem warszawskim. Tu też „w ciszy” prywatnej kaplicy tego biskupa odbyła się uroczystość przyłączenia go i jego towarzysza do zakonu mariańskiego [...]”; Perkowski K., dz. cyt., s. 29; Muniak J., *Audycja rozgłośni radia watykańskiego*, dz. cyt., s. 4—7.

<sup>8</sup> Józef Stanisław Pietrzak urodził się dnia 6 II 1882 r. Od 1908 r. był studentem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kontakt z zakonem marianów,

Bernard Pielasiński w latach 1898—1914 lub w latach 1911—1914 był generałem zakonu marianów<sup>9</sup>. Za jego poglądami opowiedzieli się ks. Stanisław Zimorowicz<sup>10</sup>, ks. Jan Zubka<sup>11</sup> oraz inni<sup>12</sup>.

Już na wstępie należy jednak zaznaczyć, że wypowiedzi Pietrzaka dotyczące sprawowania funkcji generała zakonu marianów przez o. Pielasińskiego są niezgodne, niedokładne, a nawet sprzeczne. W swej książce pt. *Venerabilis Servus Dei O. Stanisław Papczyński a Jesu Maria Instytutor Zakonu OO. Maryanów*, Pietrzak umieszcza o. Pielasińskiego w spisie generalów zakonu marianów i wymienia jego nazwisko na dwudziestym dziewiątym miejscu, a jako datę rozpoczęcia jego rządów podaje rok 1911<sup>13</sup>. W liście natomiast do biskupa podlaskiego Henryka Przeździeckiego datowanym 11 X 1927 r. tenże sam Pietrzak wyznacza początek rządów o. Pielasińskiego na rok 1898<sup>14</sup>. Nieścisłość informacji jest więc oczywista.

Ponadto we wspomnianym wykazie generalów zakonu marianów nazwisko o. Pielasińskiego umieszcza Pietrzak po naz-

---

jak sam zeznaje, nawiązał za pośrednictwem kardynała Puzyny, arcybiskupa Bilczewskiego i o. Podlewskiego. Ponadto, jak wynika z różnych dokumentów odnośnie osoby Józefa Stanisława Pietrzaka, poświęcił on całe życie idei odrodzenia dawnego zakonu marianów. Po nieudanej próbie odrodzenia zakonu marianów w dawnej formie wstąpił do stowarzyszenia diecezjalnego stanisławitów, którego był inicjatorem. W stowarzyszeniu stanisławitów pozostawał do roku 1935, tj. do chwili wydalenia go z niego. Zajmował się także pracą pisarską. W czasie okupacji niemieckiej dostał się do Niemiec i przebywał tam do roku 1946. Po powrocie do kraju zamieszkał w Toruniu gdzie umarł w 1954.; Por. ADSP, Z. III. 7 I: *List Pietrzaka do biskupa Przeździeckiego*, 11 X 1927; ADSP, Akta ogólne Zgromadzenia Stanisławitów w Janowie. Lit. Z. Dział III. Nr porz. 11. t. I, k. 17—19 (cyt. dalej: ADSP, Z. III. 11. I): *Wykaz Stanisławitów z 18 XI 1928; Dekret Kurii Diecezjalnej w Siedlcach wydalający Pietrzaka ze Stowarzyszenia Stanisławitów 5 II 1935*, k. 298; *List Kurii Biskupiej dla Polaków w Niemczech do Kurii Biskupiej w Pelplinie*, 22 II 1955, k. 409 (odpis dokonany przez ks. Ceprowskiego); Archiwum Metropolitarne Sądu Duchownego w Poznaniu, nr 5/56D i 48/57P: *Pismo Kurii Chetmińskiej do Sądu Biskupiego w Poznaniu*, 26 III 1957; APPM, I K 1: *List o. Podlewskiego do o. Pielasińskiego*, 4 I 1912; Por. Kałowski J., *Kontrowersyjne problemy odnowy*, W: *Marianie 1673—1973*, Rzym 1975, s. 121—122.

<sup>9</sup> Pietrzak J. S., *Venerabilis Servus Dei O. Stanisław Papczyński a Jesu Maria Instytutor Zakonu OO. Maryanów*, Kraków, 1913, s. 187; ADSP, Z. III. 7. I: *List Pietrzaka do biskupa Przeździeckiego*, 11 X 1927; ADSP, Z. III. 11, I, k. 91—92: *List Pietrzaka do Kurii Biskupiej w Siedlcach, styczeń* (nie ma daty) 1930; *List Pietrzaka do Kurii Biskupiej w Siedlcach*, luty (nie ma daty) 1931, k. 200—201.

<sup>10</sup> Zimorowicz S., art. cyt., s. 235.

<sup>11</sup> Zubka J., art. cyt., s. 265.

<sup>12</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>13</sup> s. 187.

<sup>14</sup> ADSP, Z. III. 7. I.

wisku o. Sękowskiego<sup>15</sup>. Nie ulega więc wątpliwości, że według Pietrzaka o. Sękowski był generałem zakonu marianów. Fakt ten znajduje jeszcze bardziej wyraźne potwierdzenie w innej wypowiedzi Pietrzaka zamieszczonej w tej samej książce<sup>16</sup>. Pisząc mianowicie o klasztorze marianów w Mariampolu stwierdza on: „Tu mieszkał i umarł ostatni generał OO. Maryanów O. Wincenty Sękowski w sierpniu 1911 r.”<sup>17</sup>

Z zestawienia obydwóch powyższych informacji Pietrzaka wynika jasno, że o. Sękowski był generałem marianów. Mniej pewnym natomiast jest fakt, czy był on ostatnim generałem. We wspomnianym bowiem spisie generałów nazwisko o. Pielasińskiego występuje po nazwisku o. Sękowskiego<sup>18</sup>, z czego wynikałoby, że ostatnim generałem był nie o. Sękowski lecz o. Pielasiński. Temu zaś przeczy wyraźnie sformułowane, przytoczone wyżej stwierdzenie Pietrzaka, że ostatnim generałem był o. Sękowski<sup>19</sup>.

Wobec tego powstaje pytanie, którą z podanych dwóch sprzecznych informacji można uznać za wiarygodną. Jeżeli się założy, że sprzeczność pomiędzy tymi informacjami powstała na skutek pomyłki, należy raczej przyjąć, iż błąd łatwiej było popełnić w wykazie, niż w informacji opisowej o śmierci ostatniego generała o. Sękowskiego.

Konsekwentnie więc nie informacja podana w formie wykazu, ale informacja podana w formie opisu jest bardziej wiarygodna. Można więc przyjąć, że według Pietrzaka ostatnim generałem zakonu marianów był o. Sękowski. W każdym bądź razie sprzeczność powyższa nie dotyczy faktu, czy o. Sękowski był generałem, czy nie, ale jedynie faktu, czy o. Sękowski był ostatnim czy też przedostatnim generałem zakonu.

Wiarygodność omawianego przekazu opisowego o śmierci o. Sękowskiego jako ostatniego generała marianów w 1911 r. znajduje potwierdzenie w fakcie podpisania przez niego próśb o pozwolenie na odnowę zakonu wystosowanych do Stolicy Apostolskiej w 1909 i 1910 r. W latach tych o. Sękowski mianował swoim pełnomocnikiem wobec Stolicy Apostolskiej ks. Jerzego Matulewicz<sup>20</sup>, który pełnomocnictwo to przyjął, a Kongregacja na

<sup>15</sup> Pietrzak J. S., *Venerabilis Servus Dei*, dz. cyt., s. 187.

<sup>16</sup> Tamże, s. 182—187.

<sup>17</sup> Tamże, s. 182.

<sup>18</sup> Tamże, s. 187.

<sup>19</sup> Tamże, s. 182.

<sup>20</sup> Archivum Sacrae Congregationis pro Religiosis et Institutis Saecularibus, S. 26 (cyt. dalej: ACRIS, S. 26): P. Sękowski, *Praepositi, Generalis Congregationis CC. RR. Marianorum supplices preces [...] ut de ulteriore subsistentia Congregationis providere dignetur*, 20 VII 1909 et 7 VIII 1910.

skierowane do niej pismo zareagowała pozytywnie<sup>21</sup>, czyli w sposób pośredni uznała fakt, że generałem zakonu był wtedy o. Sękowski.

Ponadto dekret Kongregacji wprowadził w życie biskup Kazimierz Ruszkiewicz<sup>22</sup>. Jest więc rzeczą wprost nie do przyjęcia, by wykonawca dekretu Kongregacji, praktycznie zwierzchnik diecezji<sup>23</sup> nie wiedział, czy o. Pielasiński przebywający wówczas na terenie tejże diecezji jest generałem zakonu, czy też nie.

Należy również zaznaczyć, że w 1909 r. na terenie archidiecezji warszawskiej przebywało tylko dwudziestu czterech zakonników<sup>24</sup>. Z tych dziesięciu przebywało w klasztorze<sup>25</sup>. Poza klasztorem przebywało pięciu<sup>26</sup>, dziewięciu sprawowało funkcje duszpasterskie w różnych kościołach parafialnych i filialnych. Praktycznie więc może wchodzić w rachubę tylko klasztor oo. kapucynów w Nowym Mieście nad Pilicą<sup>27</sup>.

Trudno także zgodzić się z przypuszczeniem, by ówczesni rządcy diecezji sejneńskiej, mohylewskiej i wspomniany już biskup Ruszkiewicz z wikariusz generalny archidiecezji warszawskiej, wystawiający ks. Matulewiczowi jako pełnomocnikowi o. Sękowskiego listy polecające do Stolicy Apostolskiej, nie byli przekonani o tym, że o. Sękowski jest generałem zakonu marianów.

Nie można bowiem przyjąć, by wspomniani rządcy diecezji za życia aktualnego generała zakonu marianów wystawiali listy polecające innemu, zwykłemu zakonnikowi i popierali jego prośbę w tak ważnej dla całego zakonu sprawie. Jest to tym bardziej nie do przyjęcia, że Penitencjaria Apostolska na skierowane do niej zapytanie, czy ordynariusz miejsca bez poradzenia się przełożonego

---

<sup>21</sup> AGM, Documenta renovationis: *Praevia ordinatio Congregationis de Religiosis in causa renovationis Congregationis CC. RR. Marianorum*, 2 VIII 1909: „Attenta commendatione Rmi Ordinarii Varsaviensis, Eidem committitur facultas aggregandi Congregationi CC. RR. Marianorum Oratores, de quibus agitur: accedente authentica attestazione Superioris Generalis superstitis. Et post saltem tres menses ab hac aggregatione, Oratores iterum recurrant commendati a Rmis Ordinariis Mohiloviensi, Varsaviensi et de Seyna”; Por. Archivo — Biblioteca Sacra Congregazione per i Religiosi e gli Istituti Secolari, *Protocollo an. 1909*, N° 3544.

<sup>22</sup> AGM, Documenta renovationis: *Actus aggregationis novorum sodalium Congregationi CC. RR. Marianorum ad normam dispositionis, S. Congr. de Religiosis*, 29 VIII 1909.

<sup>23</sup> Por. Kałowski J., *Konieczność zmiany struktury prawnej zakonu marianów*. Prawo Kanoniczne, 21 (1978) nr 1—2, s. 113—121.

<sup>24</sup> *Elenchus cleri saecularis et regularis Archidioecesis Varsaviensis pro anno Domini 1909*, s. 111 (cyt. dalej: *Elenchus Varsaviensis*).

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Tamże, s. 91.



może pertraktować z zakonnikami przebywającymi w rozproszeniu w sprawach odnoszących się do zakonu, dała dnia 12 IX 1872 r. odpowiedź negatywną<sup>28</sup>. Ale nawet gdyby nie było takiego orzeczenia, to i wtedy należałoby się porozumieć z właściwym przełożonym, gdyż według ówczesnej praktyki Stolicy Apostolskiej, zakonnicy znajdujący się przymusowo poza domami zakonnymi podlegali właściwej władzy zakonnej, jeśli wcześniej nie uzyskali dekretu sekularyzacyjnego, lub Stolica Apostolska nie uzależniła ich od władzy ordynariusza miejsca<sup>29</sup>.

Z innych natomiast wypowiedzi Pietrzaka wynika, że o. Sękowski nie był generałem marianów, lecz tylko zwykłym zakonnikiem<sup>30</sup>, co jest wyraźnie sprzeczne ze wspomnianymi wyżej jego informacjami<sup>31</sup>. Na te sprzeczności informacyjna rzuca pewne światło fakt, że wyraźne stwierdzenie o śmierci o. Sękowskiego jako ostatniego generała i zamieszczenie jego nazwiska, w wykazie generałów zakonu przez Pietrzaka pochodzi z okresu, w którym tenże nie należał jeszcze do stowarzyszenia diecezjalnego stanisławitów<sup>32</sup>.

W okresie natomiast późniejszym opiany ideą kontynuowania pierwotnego zakonu marianów i organizowania w tym celu stowarzyszenia stanisławitów nie uznał już o. Sękowskiego za generała, lecz tylko za zwykłego zakonnika<sup>33</sup>.

Stąd nasuwa się przypuszczenie, że informacje Pietrzaka o tym, iż o. Sękowski nie był generałem zakonu powstały najprawdopodobniej z pobudek osobistych.

W informacjach Pietrzaka nie brak i dalszych sprzeczności. Podaje on mianowicie niczym nieudokumentowaną wiadomość o re-

<sup>28</sup> AAS, vol. 7, s. 149—150.

<sup>29</sup> Por. *Collectio instructionum et declarationum pro Italiae Regularibus suppressis*, ed. Pius a Langogne, Romae 1892; *S. Cong. Episcoporum et Regularium, Instructiones et facultates 24 martii 1903 missae ad Religiosas Galliarum Congregationes*, W: Vermeersch A., *De religiosis institutis et personis*, t. II, ed. 4, Bruges, s. 300—301; Madigan J. M., *The juridical position of Religious dispersed by civil governments, an historico-juridical discussion of ecclesiastical legislation concerning the Religious (1750—1939)*, Romae 1955, s. 11 n.

<sup>30</sup> ADSP, Z. III. 11. I, k. 195: *List Pietrzaka do biskupa Przeździeckiego*, 8 IX 1930: „Ja z O. Sękowskim nie potraktowałem w sprawie maryjańskiej ale z Najdostojniejszym O. Bernardem Maryą od Krzyża aktualnym Generałem Zakonu w r. 1909 gdy został przyjętym do Zakonu i wszedłem doń wielkimi drzwiami a nie podstępnie [...] Wiedział też X. Matulewicz, że popełnił wielki błąd nie zwracając się do aktualnego O. Generała Zakonu ale do zwyczajnego Ojca jakim był wówczas X. Sękowski”; *List Pietrzaka do Kurii Biskupiej w Siedlcach*, styczeń (nie ma daty) 1930, k. 91—92.

<sup>31</sup> Pietrzak J. S., *Venerabilis Servus Dei*, dz. cyt., s. 187.

<sup>32</sup> Tamże, s. 182.

<sup>33</sup> ADSP, Z. III. 11. I, k. 91: *List Pietrzaka do Kurii Biskupiej w Siedlcach*, styczeń (nie ma daty) 1930.

zygnacji o. Sękowskiego z urzędu generała<sup>34</sup>, mimo iż jak już powiedziano, wyraźnie stwierdził poprzednio, że o. Sękowski umarł w Maryampolu w r. 1911 jako ostatni generał zakonu marianów<sup>35</sup>.

Tymczasem z różnych przekazów źródłowych wynika, że o. Sękowski pełnił urząd generała od chwili wyboru, tj. od 1893 r. aż do śmierci, która nastąpiła w 1911 r.<sup>36</sup>

Nieudokumentowane, niedokładne i sprzeczne ze sobą wiadomości podawane przez Pietrzaka nie mogą więc stanowić podstawy do rozwiązania przedstawionego przez nas wyżej problemu, czy o. Pielasiński był ostatnim generałem zakonu marianów, czy też nie. Dlatego rozwiązania tej kwestii należy szukać na innej drodze.

Z dekretów Stolicy Apostolskiej wiadomo, że ostateczna odnowa zakonu marianów miała miejsce w 1910 r.<sup>37</sup> Polegała ona na zamianie ślubów uroczystych na proste<sup>38</sup>. W miejsce dawnych konstytucji wprowadzono nowe, które zostały ułożone zgodnie z zaleceniami wydanymi przez Kongregację Biskupów i Zakonników 28 VI 1901 r.<sup>39</sup> Zmienione konstytucje zgromadzenia księży maria-

<sup>34</sup> Tamże: „Wiadomo bowiem, że zostałem przyjęty do Zakonu i opofesowany przez Najprzewielebniejszego O. Bernarda Marye od Krzyża Pielasińskiego świętobliwego Generała OO. Maryanów na on czas aktualnego po ustąpieniu O. Wincentego Maryi od św. Józefa Sękowskiego w Maryampolu [...]”.

<sup>35</sup> Pietrzak J. S., *Venerabilis Servus Dei*, dz. cyt., s. 182.

<sup>36</sup> *Album mortourum* (Marianorum), Romae 1961, s. 25: „10. IV. 1911. Dies obitus Reverendissimi Patris Vincentii Senkowski (Senkus), Praepositi Generalis Congregationis nostrae, qui [...] Post mortem Reverendissimi Patris Generalis Czesnas ab ultimis et paucis Patribus in Praeposito Generale anno 1893 electus in hoc munere usque ad mortem permansit”; Por. *Elenchus alphabeticus Marianorum ab initio Congregationis usque ad renovationem*, Romae 1961, s. 48; Romana seu Kaunen., *Positio super causae introductione Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Georgii Matulewicz — Matulewicz seu Matulaitis*, Roma 1965, s. 5, 21, 91; Sydry S. M., *Czcigodny Sługa Boży O. Stanisław od Jezusa Maryi Papczyński i Jego dzieło w świetle dokumentów*, Warszawa 1937, s. 284; Totoraitis J., *Zakon Marianów 1864—1909*, Stockbridge 1962, s. 48.

<sup>37</sup> *Dekret zatwierdzający odnowiony zakon marianów i jego zreformowane konstytucje*, 28 XI 1910, W: *Constitutiones Congregationis Clericorum Regularium Marianorum sub titulo Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae*, Romae 1930, s. 366—367; ADSP, Z. III. 7. I: *Rekskrypt Kongregacji dla Spraw Zakonnych*, 25 IV 1928.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> *Normae* (28 iunii 1901) *secundum quas S. Congr. Episcoporum et Regularium procedere solet in approbandis novis Institutis votorum simplicium*, W: Schaefer T., *De religiosis ad normam Codicis Iuris Canonici*, ed. IV, Roma 1947, s. 1102—1135.

nów zostały ostatecznie zatwierdzone w 1930 r.<sup>40</sup> Z reskryptu Kongregacji przesłanego biskupowi Przeździeckiemu<sup>41</sup>, dowiadujemy się, że zakon marianów od 28 XI 1910 r. przestał istnieć w dawnej formie, tj. jako *Ordo* o ślubach uroczystych<sup>42</sup>.

Skoro więc o. Pielasiński nie włączył się w nurt odnowy zakonu i skoro przy tej odnowie pominięto go zupełnie milczeniem, a dawny zakon przestał istnieć od r. 1910<sup>43</sup>, to wbrew twierdzeniom Pietrzaka oraz jego zwolenników, jak również innych przeciwników odnowy zakonu marianów wynika, że w czasie od 1910 do 1914 r. o. Pielasiński nie mógł być generałem zakonu marianów.

Za bezpodstawne należy również uznać twierdzenie, że o. Pielasiński był generałem zakonu marianów w czasie od 1898 do 1911 r. A to z tego względu że o. Pielasiński ani bezpośrednio przed odnową zakonu, ani po niej nie mógł być generałem, gdyż jak już wyżej powiedziano, ostatnim generałem przed odnową był o. Sękowski, który pełnił swój urząd także i po odnowie zakonu do 1911 r. tj. aż do swej śmierci<sup>44</sup>. Bezpośrednio zaś po nim urząd ten objął ks. Matulewicz, który jako generał rządził odnowionym zakonem do roku 1927. Funkcję tę sprawował nawet jako biskup wileński i wizytator apostolski na Litwie<sup>45</sup>.

Również i *Stolica Apostolska* po przeprowadzeniu dokładnych i wnikliwych badań nie uznała o. Pielasińskiego za ge-

<sup>40</sup> AGM, *Documenta renovationis: Decretum approbationis Constitutionum*, 27 I 1930.

<sup>41</sup> ADSP, Z. III. 7. I: *Reskrypt Kongregacji dla Spraw Zakonnych*, 25 IV 1928.

<sup>42</sup> Tamże: „1) Cum Decreto huius S. Congregationis sub N. 3544/09, ut ex eisdem tenore patet, vetus Congregatio CC. RR. Marianorum in Institutum votorum simplicium sit transformata, nullum esse potest dubium quin illa, sub antiqua forma Ordinis votorum sollemnium cum sua Regula Constitutionibusque, desiverit esse a die, quo dictum Decretum fuit promulgatum, i. e. a die 28 Novembris 1910.

2) Transformatio tamen praedicta Ordinis Marianorum non ita est concipienda ac si novum aliquod distinctum omnino Institutum in eius locum a Sancta Sede esset fundatum, ut in litteris Amplitudinis Tuae Videtur insinuari. Praefatum enim Decretum non de nova Congregatione creanda agit, sed de providendo ulteriori subsistentiae ac continuationi eiusdem Marianorum Instituti, quod, ob iniquas temporum conditiones, tunc fere penitus fractum erat. Hunc in finem, respectu habito ad temporum locorumque circumstantias, haec Sacra Congregatio per idem Decretum pro Instituto Marianorum vota sollemnia commutavit in simplicia atque antiquas eius Constitutiones opportune accomodavit. Transformatum igitur Institutum Marianorum est legitima continuatio, in nova quidem forma, eiusdem iuridice veteris Ordinis Marianorum, saeculo XVII fundati”.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Por. odnośnik 36.

<sup>45</sup> *Album mortuorum*, dz. cyt., s. 5—6; *Romana seu Kaunen*, dz. cyt., s. 5, 8, 92; *Sydry S. M.*, dz. cyt., s. 297; AAS 59 (1967) 812.

nerała, lecz potraktowała go jako zakonnika pozbawionego wszelkich praw zakonnych<sup>46</sup>. Stąd też wszystkie akty prawne dokonane przez o. Pielasińskiego zostały przez Stolicę Apostolską uznane za nieważne i nieistniejące<sup>47</sup>.

Zresztą poza informacjami Pietrzaka nie znamy innego źródła które mogłoby stanowić podstawę do przyjęcia twierdzenia, że o. Pielasiński był kiedykolwiek generałem zakonu marianów.

Pietrzak nie tylko utrzymuje, że o. Pielasiński był ostatnim generałem zakonu marianów, ale również nazywa go odnowicielem tegoż zakonu<sup>48</sup>. I to twierdzenie, podobnie jak wiele innych, nie opiera się na żadnym przekazie źródłowym.

Pietrzak, a za nim inni twierdzą też, że o. Pielasiński nie tylko był generałem, ale uzyskał nawet od arcybiskupa Popiela specjalne uprawnienia zakonne<sup>49</sup>. Również i temu twierdzeniu nie można dać wiary, gdyż jak wykazaliśmy wyżej relacje Pietrzaka są nieścisłe, a w wielu miejscach nawet ze sobą sprzeczne. Należy zaznaczyć, że gdyby o. Pielasiński posiadał tego rodzaju uprawnienia i był generałem zakonu marianów, to biskup Ruszkiewicz, polecając Stolicy Apostolskiej odnowę zakonu oraz relacjonując jego stan faktyczny i prawny, prawdopodobnie nie omieszkałby wspomnieć i o o. Pielasińskim.

Na koniec wydaje się wręcz nieprawdopodobne, by zwolennicy dawnego zakonu marianów posiadali dokumenty stwierdzające tego rodzaju uprawnienia przypisywane o. Pielasińskiemu. Gdyby bowiem takowe dokumenty istniały to zapewne wykorzystano by je w celu wykazania przynajmniej pewnych podstaw dla poparcia zarzutów wysuwanych przeciwko przeprowadzonej odnowie zakonu marianów.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty trzeba stwierdzić, że wbrew niczym nie popartej opinii o. Pielasiński nie był ani generałem zakonu, ani też nie posiadał żadnych specjalnych uprawnień. Żadne bowiem znane dotychczas przekazy źródłowe ani słowem nie wspominają o tym, że o. Pielasiński był kiedykolwiek generałem i odnowicielem zakonu marianów.

---

<sup>46</sup> ACRIS, S. 26.

<sup>47</sup> ADSP, Z. III. 7. I: *Reskrypt Kongregacji dla Spraw Zakonnych*, 25 IV 1928.

<sup>48</sup> Pietrzak J. S., *Venerabilis Servus Dei*, dz. cyt., s. 187.

<sup>49</sup> ADPS, Z. III. 7. I: *List Pietrzaka do biskupa Przeździeckiego*, 11 X 1927; Zimorowicz S., art. cyt., s. 235; Muniak J., *O. Bernard od Krzyża Pielasiński*, dz. cyt., s. 88—89.

## 2. Stan prawny o. Bernarda Pielasińskiego

Przeciwnicy odnowionego zakonu marianów, jak już wspomnieliśmy wyżej, utrzymują iż w czasie odnowy zakonu oraz w okresie załatwiania wszelkich formalności zarówno ze Stolicą Apostolską, jak i z biskupami w Polsce, oprócz o. Pielasińskiego, żyło jeszcze w Królestwie Polskim i poza jego granicami około dwudziestu innych białych marianów, czyli członków zakonu sprzed 1909—1910 r. Rzekomo cieszyli się oni wszelkimi uprawnieniami zakonnymi, gdyż nie zostali sekularyzowani.

Z tego względu, że najwięcej trudności w rozwiązaniu powyższego problemu wiąże się z osobą o. Pielasińskiego, zajmujemy się najpierw omówieniem jego stanu prawnego w stosunku do zakonu marianów.

Według wykazu duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego archidiecezji warszawskiej o. Pielasiński żył jeszcze w roku 1909, a więc w tym okresie, w którym dokonywało się odrodzenie i przekształcenie zakonu marianów<sup>50</sup>. O. Pielasiński umarł w Górze Kalwarii 19 IV 1914 r.<sup>51</sup> Czytamy o tym w *Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich* z tego roku: „Dnia 19 kwietnia 1914 r. zmarł w Górze Kalwarii pod Warszawą śp. ks. Bernard Pielasiński, z zakonu XX. Maryanów”<sup>52</sup>.

Nasuwa się więc pytanie, czy o. Sękowski i ks. Matulewicz, którzy zabiegali o odnowę i o utrzymanie zakonu oraz biskupi, którzy do tej odnowy się przyczynili, mogli pominąć, o. Pielasińskiego, gdyby ten był pełnoprawnym członkiem zakonu, a do tego i generałem? Czy to możliwe, by tak wiele osób nic o tym nie wiedziało, mimo że z racji swego urzędu i pełnionych funkcji było do tego w pewien, choćby ogólny sposób zobowiązanych?

Problem ten zasługuje na uwagę również i z tego względu, że od jego wyświeatlenia i rozwiązania zależy uwolnienie od wielu niesłusznych zarzutów skierowanych przeciwko arcybiskupowi Jerzemu Matulewiczowi, o. Wincentemu Sękowskiemu oraz innym członkom zgromadzenia marianów.

O. Bernard Pielasiński urodził się w Chyżynach niedaleko Mińska Mazowieckiego dnia 28 V 1832 r. Do zakonu marianów wstąpił w r. 1852 w Skórcu koło Siedlec, gdzie też w 1858 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W cztery lata później, tj. w roku 1862 wybrano go na zastępcę magistra nowicjatu<sup>53</sup>. Podczas kasyaty zakonu w 1864 r. razem z innymi członkami domu skórzeckiego,

<sup>50</sup> Por. *Elenchus Varsaviensis* 1909, s. 51.

<sup>51</sup> *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie* (cyt. dalej: WAW), 4 (1914) 145—147; *Elenchus Varsaviensis* 1914, s. 37.

<sup>52</sup> WAW 4 (1914) 145.

<sup>53</sup> Tamże, s. 145.

w którym o. Pielasiński przebywał i spełniał obowiązek kaznodziei<sup>54</sup>, został przez rząd carski przewieziony do klasztoru w Mariampolu<sup>55</sup>. Klasztor ten opuścił po kilkuletnim w nim pobycie<sup>56</sup>. Nie wiemy dokładnie co go skłoniło do opuszczenia wspomnianego klasztoru, wycofania się z życia zakonnego i przeniesienia się do Góry Kalwarii<sup>57</sup>.

Według ustnej relacji s. Antoniny ze zgromadzenia siostr miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, która pracowała w Górze Kalwarii w przytułku dla starców, gdzie w tym czasie o. Pielasiński był kapelanem, jego kuzyn ks. Brauliński tamtejszy proboszcz namówił go do osiedlenia się w tej miejscowości. O. Pielasiński wycofał się również z życia wspólnego ze względu na słabe zdrowie. W czasie pobytu w Górze Kalwarii pomagał swemu kuzynowi ks. Braulińskiemu w pracy duszpasterskiej w parafii, a będąc poza domem zakonnym nie utrzymywał żadnych kontaktów z przełożonymi<sup>58</sup>.

Według zaś ówczesnego prawa kościelnego i praktyki Stolicy Apostolskiej stosowanej wobec rozproszonych zakonników, o. Pielasiński powinien był się kontaktować ze swoimi przełożonymi<sup>59</sup>. Można natomiast przyjąć za pewne, że o. Pielasiński opuszczając klasztor w Mariampolu, uczynił to w porozumieniu ze swoimi przełożonymi i odnośnymi biskupami. Przyczyny opuszczenia klasztoru mariampolskiego należy się doszukiwać w trudnych warunkach mieszkaniowych tamże panujących. Zmuszały one wielu do wycofania się ze wspólnoty zakonnej<sup>60</sup>.

Ale nawet trudne warunki mieszkaniowe i materialne w żaden sposób nie uprawniały do zrezygnowania z życia zakonnego i opu-

<sup>54</sup> *Elenchus alphabeticus Marianorum*, dz. cyt., s. 43.

<sup>55</sup> Totoraitis J., dz. cyt., s. 7.

<sup>56</sup> Tamże, s. 32.

<sup>57</sup> Totoraitis J., dz. cyt., s. 32; *Clerus Dioecesis Sejnensis seu Augustoviensis pro anno Domini 1876*, s. 34; O. Pielasińskiego nie ma już w wykazie duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego diecezji sejneńskiej w 1877 r., Por. *Clerus Dioecesis Sejnensis seu Augustoviensis 1877*.

<sup>58</sup> AGM, Litterae series I<sup>o</sup> BRO—BUB: Bronikowski ad Reklaitis, 6 II 1928: „Z relacji tej siostry wyniosłem jak najlepsze pojęcie o starszku Pielasińskim, że jeśli wycofał się z życia wspólnego w Mariampolu (± 1869) to pod wpływem słabego zdrowia i namowy swego kuzyna proboszcza w Górze Kalwarii ks. Braulińskiego, który miał z niego wielką wygodę w pracy parafialnej [...]; Bronikowski ad Reklaitis, 30 IV 1930; ACRIS, S. 26; Totoraitis J., dz. cyt. s. 43.

<sup>59</sup> Por. *Collectio instructionum et declarationum pro Italiae Regularibus suppressis*, dz. cyt., s. 7—8; Madigan J. M., dz. cyt., s. 16—17, 38—53; Bar J., *Zakonnik poza klasztorem*, Polonia Sacra 10 (1958) nr 2, s. 119—121.

<sup>60</sup> Kałowski J., *Skutki kasaty z 1864 r. dla zakonu marianów*, Prawo Kanoniczne 20 (1977) nr 3—4, s. 131—138.

szczenia murów klasztornych<sup>61</sup>. Chodzi tu oczywiście o samowolne wystąpienie, czy szukanie pracy poza obrębem klasztoru.<sup>62</sup> Za samowolne bowiem opuszczenie klasztoru nawet w okresie szczególnie ciężkim dla zakonników, jakim był wiek XIX, zakonnik zaciągał kary kościelne<sup>63</sup>. Wyjątkowo jednak trudne warunki mogły stanowić przyczynę łatwiejszego uzyskania sekularyzacji wieczystej.

Przebywający poza klasztorem o. Pielasiński nie brał też udziału w wyborze o. Sękowskiego na przełożonego domu zakonnego i jednocześnie na generała zakonu, gdyż cały zakon marianów skupiał się wówczas w Mariampolu<sup>64</sup>.

Z listu, skierowanego do biskupa Wierzbowskiego po wyborze o. Sękowskiego na przełożonego domu zakonnego, wynika wyraźnie, że wyborcy uważali się za jedynych przedstawicieli zakonu<sup>65</sup>. Czyżby więc o tak ważnym wydarzeniu zakonnym nie powiadomiono o. Pielasińskiego, lub nie o nim nie wiedzano, albo nie chciano go powiadomić?

Wydaje się, że takie tłumaczenie faktu nie wzięcia przez o. Pielasińskiego udziału w wyborach generała byłoby zbyt uproszczone, gdyż nie rozwiązywałoby wątpliwości co do stanu praw-

<sup>61</sup> Por. *Collectio instructionum et declarationum pro Italiae regularibus suppressis*, dz. cyt., s. 2—8; Bar. J., art. cyt., s. 119—121.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Archivio Segreto Vaticano (cyt. dalej: ASV), Congregazione dei Vescovi e Regolari, *Sezione Regolari* (cyt. dalej: Sez. Reg.) 1868, busta: Gennaio — Aprile; Sez. Reg., 1871, busta: Marzo — Giugno; Sez. Reg., 1873, busta: Gennaio — Marzo i Aprile — Luglio; ASV, *Regesta Regularium* (cyt. dalej: Reg. Reg.), vol. 273 (brak paginacji); Reg. Reg., vol. 291 (brak paginacji); Reg. Reg., vol. 298 (brak paginacji); ASV, *Regesta Episcoporum* (cyt. dalej: Reg. Episc.), vol. 301, k. 120; Angelus a SS. Corde, *Manuale iuris communis regularium et specialis Carmelitarum Discalceatorum*, t. I, Gandae 1899, s. 204—211; Philippus de Angelis, *Praelectiones Iuris Canonici ad methodum Decretalium Gregorii IX exactae*, t. I, pars II, Parisiis 1877, s. 125—126; Moecchegiani R. P., *Iurisprudencia ecclesiastica*, t. I, Quaracchi 1904, s. 3—132; Vermeersch A., dz. cyt., 285—287; Zitelli-Solieri, *Aparatus seu compendium iuris ecclesiastici in usum episcoporum et sacerdotum*, pars I, Romae 1909, s. 447; Smith M. T., *The penal law for Religious*, Washington 1935, s. 21—94; Reesner A. J., *Apostates and fugitives from religious Institutes*, Washington 1942; Bouix D., *Tractatus de iure regularium*, t. II, ed. 2, Parisiis 1867, s. 478—480; Gurzo A., *De apostasia a religione et de fuga*, Claudipoli 1943, s. 53—66.

<sup>64</sup> AGM, *Historia Congregationis, Wypis z Akta Klasztoru etatowego w Marympolu XX Maryanów. Litt. X 5° N=4, Petitio ut eppus electiones sac. Sękowski Vinc. ad munus Praepositi Congregationis Marianorum confirmet*, 22 XI 1892; ACRIS, S. 26; AGM, *Litterae series I° BRO — BUB: Bronikowski ad Reklaitis*, 30 IV 1928.

<sup>65</sup> Por. AGM, *Historia Congregationis. Wypis z Akta klasztoru etatowego w Marympolu XX Maryanów. Litt. X 5° N=4.*

nego o. Pielasińskiego. A może o. Pielasiński po opuszczeniu klasztoru w Mariampolu utracił swe uprawnienia zakonne.

Wszystko wskazuje na to że, o. Bernard Pielasiński był sekularyzowany. Przemawiają za tym dokumenty pochodzące z czasu, zarówno przed, jak i po odnowie zakonu<sup>66</sup>. Za sekularyzowanego oraz pozbawionego głosu czynnego i biernego uważa go przynajmniej pośrednio o. Sękowski, który we wspomnianej prośbie do Stolicy Apostolskiej z 20 VII 1909 r. pisze o sobie, że z całego zakonu pozostał tylko on sam<sup>67</sup>. Stwierdzenia tego nie neguje ani biskup sejneński<sup>68</sup>, ani biskup mohylewski<sup>69</sup>, ani wikariusz generalny i sufragan archidiecezji warszawskiej, biskup Ruszkiewicz<sup>70</sup>.

Nie da się więc przyjąć, by wszyscy wyżej wymienieni rządcy diecezji, popierając prośby skierowane do Stolicy Apostolskiej w sprawie odnowy zakonu, nic nie wiedzieli lub nie chcieli wiedzieć o o. Pielasińskim, przebywającym w miejscowości położonej zaledwie 40 km od Warszawy.

Ze względu zarówno na wagę sprawy, jak i ze względu na adresata, wydaje się rzeczą absolutnie niemożliwą, by świadomie nie zaliczono o. Pielasińskiego w poczet pełnoprawnych zakonników, gdyby ten uprawnienia zakonne rzeczywiście posiadał. Trudno też posądzać zainteresowanych odnową biskupów, iż przez sympatię dla ks. Matulewicza i ze względu na jego litewskie pochodzenie, błędnie informowali Stolicę Apostolską, ryzykując narażenie aktu

<sup>66</sup> ACRIS, S. 26: *P. Sękowski, Praepositi Generalis Congregationis CC.RR. Marianorum supplices preces [...], ut de uteriore subsistentia Congregationis providere dignetur*, 20 VII 1909 et 7 VIII 1910; *Recursus ad Sanctam Sedem, Sacerd. Georgii Matulewicz in causa renovationis Congregationis CC.RR. Marianorum*, 30 VII 1909; *Litterae commendatitiae Ordinarii Varsaviensis*, 16 VII 1909 et 15 I 1910; *Litterae commendatitiae Ordinarii de Seyna*, 22 X 1909 et 10 I 1910; *Litterae commendatitiae Ordinarii Mohiloviensis*, 16 IV 1910; Matulewicz G., *Brevis Informatio de origine et statu Instituti Mariani sub titulo Immaculatae Conceptionis Beatissimae Virginis Mariae*. (1910); AGM, *Documenta renovationis: Actus aggregationis novorum sodalium CC.RR. Marianorum ad normam dispositionis*, S. Congr. de Religiosis, 29 VIII 1909; ADSP, Z. III. 7. I: *Reskrypt Kongregacji dla Spraw Zakonnych*, 25 IV 1928.

<sup>67</sup> ACRIS, S. 26.

<sup>68</sup> ACRIS, S. 26: *Litterae commendatitiae Ordinarii de Seyna*, 22 X 1909 et 10 I 1910.

<sup>69</sup> ACRIS, S. 26: *Litterae commendatitiae Ordinarii Mohiloviensis*, 16 IV 1910.

<sup>70</sup> ACRIS, S. 26: *Litterae commendatitiae Ordinarii Varsaviensis*, 16 VII 1909 et 15 I 1910; AGM, *Documenta renovationis: Actus aggregationis novorum sodalium CC. RR. Marianorum ad normam dispositionis*. S. Congr. de Religiosis, 29 VIII 1909.



prawnego na nieważność<sup>71</sup>, a tym samym wystawiając się na zaciągnięcie bardzo surowych kar kościelnych<sup>72</sup>.

Skoro więc autorytatywne osoby zainteresowane odnową zakonu pominęły o. Pielasińskiego, to musiały mieć ku temu jakieś podstawy prawne.

Stan prawny o. Pielasińskiego, jego stosunek do zakonu mariańców oraz kontrowersyjną dotychczas sprawę pominięcia go przy przeprowadzeniu odnowy, najlepiej naświetla i rozwiązuje upoważnienie, które Kongregacja dla Nadzwyczajnych Spraw Kościoła oraz Kongregacja Biskupów i Zakonników nadały w 1879 r. administratorowi apostołskiemu archidiecezji warszawskiej — ks. Antoniemu Sotkiewiczowi<sup>73</sup>. Na mocy tego upoważnienia wszyscy zakonnicy przebywający na terenie archidiecezji warszawskiej (było ich 106), zostali zwolnieni od ślubu ubóstwa i posłuszeństwa względem przełożonych zakonnych. Posłuszeństwo przełożonym zakonnym miało zastąpić posłuszeństwo biskupowi na mocy złożonego dawnego ślubu. Pozwolono im także zmienić habit zakonny na sutannę. Zgodnie zaś z tym rozporządzeniem i praktyką Stolicy Apostolskiej potwierdzoną przez specjalnie wydaną instrukcję dla Polski, zwolnienie zakonników od ślubu ubóstwa i posłuszeństwa oraz uzależnienie ich od władzy ordynariusza miejsca, było równoznaczne z otrzymaniem przez nich dekretu sekularyzacji wieczystej<sup>74</sup>.

### 3. Problem „dwudziestu marianów” rzekomo żyjących w czasie odnowy

Jak wyjaśniliśmy wyżej o. Pielasiński nie był generałem zakonu marianów, ani pełnoprawnym jego członkiem. Pozostaje nam teraz zająć się opinią tych, którzy utrzymują, że w r. 1909 oprócz o. Pielasińskiego żyło jeszcze około dwudziestu marianów. Pisał o tym niedawno ks. Stanisław Zimorowicz<sup>75</sup> a także Maria Werner w monografii o o. Honoracie Koźmińskim<sup>76</sup>.

Zagadnienie obecnie rozpatrywane da się sprowadzić głównie do dwóch pytań, mianowicie czy rzeczywiście w czasie przepro-

<sup>71</sup> C. 20, 28, X, I, 3; c. 6, X, II, 30; Santi F., *Praelectiones iuris canonici*, t. I. Ratisbonae 1886, s. 28; Aichner S., *Compendium iuris ecclesiastici*, ed. 11, Brixinae 1911, s. 25—26.

<sup>72</sup> C. 3, 15, 20, 28, X, I, 3; c. 6, X, II, 30.

<sup>73</sup> Por. Kałowski J., *Uprawnienia nad zakonami udzielone biskupom przez Stolicę Apostolską po 1864 r.*, Prawo Kanoniczne 20 (1977) nr 1—2, s. 137—148.

<sup>74</sup> Tamże.

<sup>75</sup> Zimorowicz S., art. cyt., s. 235 n.

<sup>76</sup> Werner M., dz. cyt., s. 388.

wadzania odnowy zakonu żyło jeszcze owych „dwudziestu maria-  
nów”, a jeśli tak, to jaki był ich stan prawny?

Niektórzy zwolennicy pierwotnego zakonu marianów, krytyku-  
jący jego odnowę, wymieniają nazwiska dawnych ojców, którzy  
mieli być pełnoprawnymi zakonnikami, a których nie powiado-  
miono o mającym się dokonać akcie odnowy i zmiany struktury  
prawnej zakonu<sup>77</sup>. Na poparcie tej opinii przytacza się nawet  
fakt, że żaden z wymienionych ojców nie starał się o eksklaustrację,  
ani o sekularyzację<sup>78</sup>.

Przed wszystkim, co się tyczy liczby marianów żyjących w cza-  
sie odnowy zakonu, trzeba stwierdzić, że ci sami autorzy, którzy  
mówią o „dwudziestu marianach” żyjących jeszcze w tym czasie,  
wymieniają imiennie tylko dziewięciu lub dziesięciu. Nigdzie nato-  
miast nie zaznaczają, skąd czerpią swe wiadomości o dziesięciu lub  
jedenastu pozostałych.

Następnie nie jest prawdą, że żaden z dawnych marianów nie  
zwracał się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o sekularyzację. Do-  
wodów bowiem potwierdzających fakt, że niektórzy z dawnych  
marianów zwracali się za pośrednictwem odnośnych ordynariuszy  
do Stolicy Apostolskiej o sekularyzację, dostarczają nam dokumen-  
ty znalezione w Archiwum Watykańskim<sup>79</sup>, a także katalogi duchi-  
wieństwa diecezjalnego i zakonnego różnych diecezji<sup>80</sup>.

Z prośbą o sekularyzację zwracali się właśnie ci marianie, któ-  
rzy żyli jeszcze po roku 1909 i dlatego nie uwzględniono ich przy  
odnowie, gdyż od przeszło trzydziestu lat byli sekularyzowani  
i przebywali poza zakonem<sup>81</sup>. Nic ich z zakonem nie wiązało, gdyż  
utracili wszelkie uprawnienia zakonne i zostali inkardynowani do  
różnych diecezji<sup>82</sup>.

Zgodnie z panującymi wówczas zasadami zwolnienia od obowią-  
zku życia zakonnego, mogły na zakonnikach sekularyzowanych cią-  
żyć jedynie niektóre obowiązki wynikające ze złożonej dawniej  
profesji zakonnej<sup>83</sup>.

<sup>77</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>78</sup> Zimorowicz S., art. cyt., s. 235—238; Por. odnośnik 6.

<sup>79</sup> ASV. Sacra Congregazione dei Vescovi e Regolari, *Sezione Vescovi*  
(cyt. dalej: Sez. Vesc.) 1878, busta: Luglio (Lublino-Marianisti); Sez. Reg.  
1877, busta: Giugno—Dicembre (Marianisti—Polonia).

<sup>80</sup> *Elenchus Varsaviensis 1881*, s. 29; *Catalogus ecclesiarum et utrius-  
que cleri tam saecularis quam regularis Dioecesis Lublinensis* (cyt. dalej:  
*Catalogus Lubliniensis*) pro anno Domini 1907, s. 88; *Elenchus omnium  
ecclesiarum et universi cleri Dioecesis Vilmensis* (cyt. dalej: *Elenchus  
Vilmensis*) pro anno Domini 1909, s. 143.

<sup>81</sup> Por. odnośnik 79, 80.

<sup>82</sup> Tamże.

<sup>83</sup> Piontek C., *De indulto exclaurationis nec non saecularizationis*,  
Washington 1925, s. 7; Wernz F., *Ius Decretalium*, t. III, pars II,  
ed. 2, Romae 1908, s. 380—381; Aichner S., dz. cyt., s. 496—497;  
Bouix D., dz. cyt., s. 489—411; Madigan J. M., dz. cyt., s. 15;

I właśnie tych, którzy od przeszło 30 lat przebywali poza zakonem<sup>84</sup> zaliczano błędnie do owych „dwudziestu żyjących mariańców”<sup>85</sup>.

Tendencyjność przeciwników odnowy przejawia się między innymi w tym, że idąc za schematami diecezjalnymi, po każdym nazwisku dawnego marianina zamieszczają słowo „Ord. Marianor”<sup>86</sup>. Czynią to nawet wtedy, gdy taki marianin otrzymał dekret sekularyzacyjny i w schemacie został zaliczony do kleru diecezjalnego. Nie uwzględniają więc zupełnie faktu sekularyzacji, lecz w dalszym ciągu zaliczają sekularyzowanego duchownego do kleru zakonnego<sup>87</sup>.

Po tych ogólnych uwagach obecnie zajmiemy się szczegółowo tymi księżmi, których przeciwnicy odnowy uważają za marianów pominiętych przy odnowie zakonu, a którzy albo w rzeczywistości już nie żyli<sup>88</sup>, albo byli sekularyzowani<sup>89</sup>, albo przeszli do innych społeczności zakonnych<sup>90</sup>.

1. Ks. Błażej Kisielski dnia 18 VII 1877 r. za pośrednictwem biskupa sandomierskiego Józefa Michała Juszyńskiego<sup>91</sup> zwrócił

Angelus a SS. Corde, dz. cyt., s. 193—196; Nervegna J., *De iure practico regularium*, Romae 1900, s. 176—180; Mansi N., *Legittima assenza ed escaustrazione*, Parma 1959, s. 31.

<sup>84</sup> Do nich należą: ks. Szymon Mankielun, ks. Błażej Kisielski, ks. Napoleon Lubowicki; Por. Sez. Reg., 1877, busta: Giugno—Dicembre (Marianiści—Polonia); Sez. Vesc., 1878, busta: Luglio (Lublino—Marianiści); AGM, Domus Raśnensis: *Zeznanie ks. Lubowickiego w sprawie zabezpieczenia dochodów dotyczących klasztoru w Raśnie*, 26 I 1929; Historia Congregationis: *List Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Krzyża św. do ks. Aksomaitis*, 28 I 1954.

<sup>85</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>86</sup> Chodzi między innymi o ks. Błażeja Kisielskiego, ks. Napoleona Lubowickiego, ks. Szymona Mankieluna i ks. Stanisława Jabłonowskiego.

<sup>87</sup> *Elenchus Varsaviensis* 1881, s. 29; 1882, s. 30; 1907, s. 29; 1909, s. 29; *Catalogus Lubliensis* 1907, s. 89; *Elenchus Vilnensis* 1909, s. 143; Sez. Reg., 1877, busta: Giugno—Dicembre (Marianiści—Polonia); Sez. Vesc., 1878, busta: Luglio (Lublino—Marianiści); Por. odnośnik 6.

<sup>88</sup> *Elenchus Varsaviensis*, 1908, s. 108 (chodzi o ks. Stanisława Jabłonowskiego).

<sup>89</sup> Por. odnośnik 84 (do nich należą: ks. Szymon Mankielun, ks. Błażej Kisielski, ks. Napoleon Lubowicki).

<sup>90</sup> AGM, Historia Congregationis: *List Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Krzyża św. do ks. Aksomaitis*, 28 I 1954 (chodzi o ks. Walentego Czyżewskiego).

<sup>91</sup> Sez. Reg., 1877, busta: Giugno—Dicembre (Marianiści—Polonia); „Blasius Kiszelski presbyter Ordinis Marianorum professus jam a novem annis, cum licentia suorum superiorum circa salutem animarum in diversis parochiis meae Sandomieriensis Dioecesis zelose laborans et ad praesens penes capellam publicam in Łagów qua vicarius paraeciae Janoviensis degens, cupit a votis per se emissis videlicet paupertatis et religiosae obedientiae dissolvi, et in perpetuum clero saeculari meae Dioecesis adscribi, ut fratribus suis et sororibus in paupertate existentibus succurrere, illorumque indigentis satisfacere — item improspera valetudo oratoris cogat eum extra claustra permanere. Persuasus de

się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o sekularyzację. Otrzymał ją wyjątkowo wcześniej, bo już 14 IX 1877 r.<sup>92</sup> Prośbę swą umotywował tym, że za zgodą swoich przełożonych od dziesięciu lat przebywał poza klasztorem, a do klasztoru nie mógł powrócić, gdyż musiał pomagać materialnie swoim braciom i siostram<sup>93</sup>.

O tym, że wspomniany ks. Błażej Kisielski, który zmarł w 1917 r., a więc w osiem lat po odnowie zakonu marianów, jako kapelan cmentarza brudnowskiego w Warszawie, był sekularyzowany, można się przekonać z urzędowego pisma *Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie z r. 1917*<sup>94</sup>. W nekrologu napisano o nim: „[...] do 1879 r. pracował w diecezji sandomierskiej jako wikaryusz w różnych parafiach. Od 1879 r. po sekularyzowaniu się widzimy go znowu w obrębie archidiecezyi. Pracuje kolejno jako wikaryusz w Grzegorzewie, w Kaskach, potem na probostwach w Bogolewicach (1881), w Drwałewie (1898), Długiej Kościelnej i w Białyninie (1899). Od r. 1903 objął kapelanię przy cmentarzu na Bródnie i tu dni pracowitego żywota dokonał”<sup>95</sup>.

Nic więc nie wspomniano o tym, że ksiądz Kisielski umarł jako marianin. Zaznaczono natomiast wyraźnie, że był marianinem ale się sekularyzował<sup>96</sup>. Również elenchusy, czyli urzędowe spisy duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego archidiecezyi warszawskiej, umieszczają ks. Kisielskiego w gronie duchowieństwa diecezjalnego a nie zakonnego i to od chwili jego przybycia na teren archidiecezyi<sup>97</sup>. Nie umieszcza się natomiast po jego nazwisku żadnego dodatku, który wskazywałby na jego przynależność zakonną<sup>98</sup>, jak to czyniono przy innych nazwiskach<sup>99</sup>.

2. Innym spośród żyjących w 1909 r. dawnych marianów, którego rzekomo niesłusznie pominięto przy odnowie, miał być ks. Szymon Mankielun proboszcz w Kocku<sup>100</sup>.

Jak dowiadujemy się ze źródeł znajdujących się w Archiwum Watykańskim, ks. Mankielun za pośrednictwem biskupa Walentego Baranowskiego zwrócił się dnia 26 II 1877 r.<sup>101</sup> do Stolicy

veritate precum supplicantis humillime Sanctitatem Vestram rogo, ut praefatum religiosum presbyterum ad vitam extra claustra ducendum et ad beneficium possidendum habilitare item ex obedientia regulari eximere et a voto paupertatis dispensare dignetur”.

<sup>92</sup> Tamże.

<sup>93</sup> Tamże.

<sup>94</sup> A. F. (Aleksander Fajęcki) *śp. Ks. B. Kisielski*, WAW 7 (1917) 83—84.

<sup>95</sup> Tamże, s. 83—84.

<sup>96</sup> Tamże, s. 84.

<sup>97</sup> Por. *Elenchus Varsaviensis 1880*, s. 36, 65.

<sup>98</sup> Tamże.

<sup>99</sup> Por. Tamże, s. 15, 17, 18, 20, 26, 30, 32, 41, 49 n.

<sup>100</sup> Por. *Oдноśnik* 6.

<sup>101</sup> *Sez. Vesc.*, 1878, busta: Luglio (Lublino — Marianisti): „Simon Mankielun Ordinis Marianorum Presbyter Ecclesiae Parochialis in oppido Siedlce Vicarius jurisdictioni meae subjectus Santitatis Vestrae orator

Apostolskiej z prośbą o sekularyzację wieczystą. Otrzymał ją dnia 8 VII 1878 r.<sup>102</sup>

Ks. Mankielun zakończył więc życie jako kapłan diecezjalny, a nie jako marianin<sup>103</sup>. Umarł wprawdzie w 1913 r. jako proboszcz w Kocku, ale formalnie utracił łączność z zakonem już od 1878 r. tj. od daty otrzymania dekretu sekularyzacyjnego<sup>104</sup>. Ponadto wszystkie elenchusy diecezji lubelskiej zawsze zaliczają ks. Mankieluna do grona kleru diecezjalnego, a nie do zakonnego<sup>105</sup>.

3. Podobnie przedstawia się sprawa ks. Stanisława Jabłonowskiego, który miał również należeć do zakonu marianów w 1909 r.<sup>106</sup> Sympatycy i zwolennicy dawnego zakonu marianów nie podają jednak, gdzie ks. Stanisław Jabłonowski pracował, ani jakie stanowiska zajmował, ani gdzie i kiedy umarł. Na podstawie jednak katalogów kleru diecezjalnego i zakonnego archidiecezji warszawskiej, dowiadujemy się, że ks. Stanisław Jabłonowski zmarł 17 XII 1906 r. jako kapłan diecezjalny należący do archidiecezji warszawskiej<sup>107</sup>. Umarł jako administrator parafii w Bednarach dekanatu łowickiego<sup>108</sup>. Do roku 1892 do jego nazwiska zawsze dodawano Ord. Marianor. (Ordinus Marianorum)<sup>109</sup>. Od roku 1893 jednak dodatku tego zaniechano<sup>110</sup>. Stąd jasny wniosek, że od tego roku ks. Jabłonowski przestał być marianinem.

Wszelkie wątpliwości, że może tu chodzi o innego księdza o tym samym imieniu i nazwisku należy wykluczyć, gdyż zgadzają się wszystkie dane personalne, jak data urodzenia i przyjęcia święceń<sup>111</sup>. Ponadto w tym okresie głównie chodzi o rok 1892 i 1893, a także o lata następne aż do r. 1906, w którym umarł ks. Jabłonowski i w parafii w Bednarach nie było żadnych zmian personal-

humillimus, supplicat pro obtinenda facultate vivendi in perpetuum extra claustrum in habitu Presbyteri saecularis et sub obedientia Loci Ordinarii Lubliniensis obtinendique aliquod beneficium ecclesiasticum etiam cum cura animarum ad honestam sui sustentationem. Preces supradictae nituntur hoc motivo quod orator ob penuriam presbyterorum saecularium assumptus ad curam animarum jam hodie ad claustrum revertere et in ipso vitam ducere non potest absque sui et Ecclesiae qui applicatus est damna. Itaque pro impertienda sibi ex plenitudine potestatis Apostolicae suprafata gratia, orator supplicat quas ejusdem preces exponendo infrascriptus humiliter exorat Sanctitatem Vestram de concedendo ipsi praedicto dispensationis beneficio [...]"

<sup>102</sup> Tamże.

<sup>103</sup> *Catalogus Lublinensis* 1914, s. 85.

<sup>104</sup> Sez. Vesc. 1878, busta: Luglio (Lublino — Marianisti).

<sup>105</sup> *Catalogus Lublinensis* 1882, s. 55; 1883, s. 87; 1884, s. 87; 1885, s. 87; 1906, s. 88; 1907, s. 88; 1908, s. 88; 1910, s. 94; 1912, s. 62; 1913, s. 62.

<sup>106</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>107</sup> *Elenchus Varsaviensis* 1908, s. 108: „Stanislaus Jabłonowski, par, in Bednary adm. aet, 71, sac. 48, +17 Decem. 1906 a”.

<sup>108</sup> Tamże.

<sup>109</sup> Tamże, 1890, s. 51; 1891, s. 51; 1892, s. 51.

<sup>110</sup> Tamże, 1894, s. 75; 1895, 53.

<sup>111</sup> Tamże.

nych na stanowisku administratora parafii<sup>112</sup>. Gdyby nawet ks. Stanisław Jabłonowski pozostał członkiem zakonu marianów aż do śmierci, to i tak jego osoba nie mogła być uwzględniona przy odnowie zakonu, gdyż umarł już w 1906 r., a więc trzy lata przed jej rozpoczęciem<sup>113</sup>.

4. Do grna Marianów żyjących w 1909 r. miał również należeć o. Walenty Czyżewski<sup>114</sup>. Przebywał on na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie umarł 30 VI 1913 r.<sup>115</sup> (a nie 16 VII 1913<sup>116</sup>). Otóż jak się dowiadujemy z pisma Kurii Prowincjalnej zgromadzenia Świętego Krzyża (Congregation of Holy Cross), o. Walenty Czyżewski rzeczywiście przebywał w Stanach Zjednoczonych, ale 21 VI 1873 wstąpił do wspomnianego zgromadzenia i przynależąc do niego, umarł jako rektor kościoła św. Jadwigi w Stanie Indiana<sup>117</sup>.

5. Przeciwnicy odnowy zakonu marianów umieszczają również na liście pełnoprawnych członków tego zakonu ks. Napoleona Lubowickiego<sup>118</sup> prawdopodobnie z tego względu, że umarł on stosunkowo późno, bo dopiero w r. 1932<sup>119</sup>. Tymczasem stan prawny ks. Lubowickiego nie budzi żadnych wątpliwości, gdyż święcenia kapłańskie otrzymał on w diecezji wileńskiej w 1871 r. i stale zaliczono go do kleru diecezjalnego, a nie do zakonnego<sup>120</sup>. Zresztą sam ks. Napoleon Lubowicki zeznał to wyraźnie dnia 26 I 1929 r. w sądzie grodzkim w Wysokim Litewskim na rozprawie sądowej, która dotyczyła zabezpieczenia dochodów klasztoru księży marianów w Raśnie nad Bugiem<sup>121</sup>.

<sup>112</sup> Tamże 1892, s. 51; 1893, s. 52; 1894, s. 75; 1895, s. 53; 1896, s. 53; 1897, s. 53; 1898, s. 52; 1899, s. 53; 1900, s. 55; 1901, s. 53; 1902, s. 55; 1903, s. 54; 1904, s. 54; 1905, s. 60.

<sup>113</sup> Tamże, 1908, s. 108.

<sup>114</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>115</sup> AGM, Historia Congregationis: *List Kurii Prowincjalnej Zgromadzenia Krzyża św. do ks. Aksomaitis*, 28 I 1954.

<sup>116</sup> Tamże.

<sup>117</sup> Tamże. „Our records show that Father Valentine Czyżewski joined the Congregation of Holy Cross on June 21, 1873 and that died in the Rectory of St Hedwige's Parish in South Bend Indiana on June 30, 1913 [...]”.

<sup>118</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>119</sup> *Elenchus alphabeticus marianorum*, dz. cyt., s. 31.

<sup>120</sup> Por. *Elenchus Vilnensis 1904*, s. 196; 1909, s. 143.

<sup>121</sup> AGM, *Darmus Rašnensis: Zeznanie ks. Lubowickiego w sprawie zabezpieczenia dochodów dotyczących klasztoru w Raśnie*, 26 I 1929: „Sędzia Grodzki w Wysokiem Lit. rozpoznawał w otwartym posiedzeniu publicznym sprawę zabezpieczenia dochodów, dotyczących Klasztoru w Raśnie przez zbadanie ks. Napoleona Lubowickiego. Na rozprawę stawił się ks. Napoleon Lubowicki, członek Zgromadzenia XX Marjanów, diakon w r. 1863 i oznajmił: Byłem w Klasztorze Ks. Ks. Marjanów tam się wychowywałem i kształciłem na księdza; mam lat 93, pochodzę z okolicy Raśny z Czerniewa, położonego o dwa kilometry od Klasztoru,

6. Do członków zakonu marianów pozostałych przy życiu w 1908 r. miał także należeć o. Dias de Torres, Portugalczyk, który rzekomo umarł w Paryżu w 1917 r. mając lat 134 w tym kapłaństwa lat 111<sup>122</sup>. Tymczasem jak się dowiadujemy z relacji, którą przekazał po rozmowie z żyjącą rodziną wyżej wymienionego ojca, ks. Bolesław Jakimowicz, o. Dias de Torres umarł nie w Paryżu, ale w Portugalii i to w młodym wieku<sup>123</sup>.

7. Pietrzak twierdzi, że ks. Jerzy Kolesiński, który od roku 1863 przebywał na Syberii, a później w Stanach Zjednoczonych, gdzie umarł w 1912 r.<sup>124</sup>, w 1909 r. miał również należeć do zakonu marianów<sup>125</sup>. Fakt ten nie znajduje potwierdzenia w żadnym materiale źródłowym.

Nic o tym nie wspomina *Dziennik Chicagowski* z 1909 r. Nie czyni tego ani z okazji zamieszczenia wiadomości o 50 rocznicy jego święceń kapłańskich<sup>126</sup>, ani w nekrologu z 6 III 1912 r.<sup>127</sup> ani w zawiadomieniu o dacie pogrzebu<sup>128</sup>. Nic nie mówią też o tym inne przekazy źródłowe. Ks. Kolasiński mógł należeć do zakonu marianów, ale nie ma dowodów na to, że w r. 1909 do wspomnianego zakonu należał.

8 i 9. Również o. Jan od Niepokalanego Poczęcia Szuhajski, który miał umrzeć w 1926 r. i o. Joachim od Matki Boskiej Bolesnej Janowski, który miał ponieść śmierć męczeńską w 1927 r., zostali zaliczeni do marianów żyjących jeszcze w 1909 r.<sup>129</sup>

Niemniej i w tym przypadku, podobnie jak w innych wyżej wymienionych, nie znajdujemy żadnych wzmianek źródłowych o przynależności wspomnianych dwóch księży do zakonu marianów<sup>130</sup>. Do

---

gdzie od wczesnego dzieciństwa się wychowywałem, jako uczeń klasztornej szkoły przygotowawczej do stanu duchownego i tu zostałem wyświęcony na djakona w r. 1862, w r. 1863 zostałem aresztowany i więziony przez żandarmerię rosyjską do Wilna i osadzony w więzieniu a po kilku dniach wypuszczony, sekularyzowany jako zakonnik i przydzielony do seminarjum duchownego w Wilnie. W czasie mego pobytu w Raśnie w okresie powstaniowym prezydentem (przełożonym) klasztoru był ks. Piotr Kryński [...]”.

<sup>122</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>123</sup> Relacje ks. Bolesława Jakimowicza.

<sup>124</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>125</sup> Tamże.

<sup>126</sup> *Dziennik Chicagowski*, 17 II 1909, s. 4. W: Totoraitis J., dz. cyt., s. 58.

<sup>127</sup> *Dziennik Chicagowski*, 6 III 1912, s. 8, W: Totoraitis J., dz. cyt., s. 59.

<sup>128</sup> *Dziennik Chicagowski*, 7 III 1912, s. 5, W: Totoraitis J., dz. cyt., s. 59—60.

<sup>129</sup> Por. odnośnik 6.

<sup>130</sup> Czernicki Z. A., *Schematyzm Kościoła Rzymsko-Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1925, s. 248—255.

takiego stwierdzenia nie dają też podstawy spisy duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego różnych diecezji.

Wprawdzie w *Schematyźmie Kościoła Rzymsko-Katolickiego Rzeczypospolitej Polskiej z 1925 r.*<sup>131</sup> figuruje nazwisko ks. Jana Szuhajskiego, ale został on tam wymieniony jako kantor prałat kolegiaty ołyckiej w diecezji łuckiej<sup>132</sup>. Brak natomiast wzmianki o jego przynależności do jakiegokolwiek zakonu<sup>133</sup>. Nie znajdujemy również jego nazwiska ani w albumie zmarłych członków zakonu marianów, ani w innych przekazach źródłowych. To samo można powiedzieć i o rzekomym marianie o. Joachimie od Matki Boskiej Bolesnej Janowskim. Takiego księdza nawet nie spotykamy w wyżej wymienionym *Schematyźmie Kościoła Rzymsko-Katolickiego*.

### Zakończenie

Z przeprowadzonego badania wynika, że zarzuty wysunięte przeciwko legalności odnowy zakonu marianów oparte na twierdzeniach, że o. Bernard Pielasiński był generałem marianów i że w czasie przeprowadzenia wspomnianej odnowy pozostało jeszcze przy życiu około dwudziestu pełnoprawnych członków tegoż zakonu, oraz że zarówno generała o. Pielasińskiego jak i innych żyjących jeszcze zakonników pominięto w akcie przeprowadzenia samej odnowy, na skutek czego została ona nielegalnie i nieważnie dokonana, są bezpodstawne. W czasie bowiem dokonywania wspomnianej odnowy o. Pielasiński nie tylko nie był generałem zakonu marianów, ale nawet jego członkiem, podobnie jak inni rzekomi marianie, którzy w tym czasie albo już nie żyli, albo byli sekularyzowani, a więc pozbawieni wszelkich uprawnień zakonnych zarówno ogólnych, jak i specjalnych, które można byłoby im przypisać w związku z przeprowadzoną odnową<sup>134</sup>.

---

<sup>131</sup> Tamże.

<sup>132</sup> Tamże.

<sup>133</sup> Tamże.

<sup>134</sup> W związku z tym należy zaznaczyć, że następujące stwierdzenie: „Widzimy więc, że liczbę kapłanów podawaną przez przeciwników odnowy należy zredukować z dwudziestu do dwóch, przy których przynależności do Zakonu Marianów mogliby obstawać. Niezależnie jednak od stanowiska, jakie się zajmie w tej sprawie, w niczym to nie wpływa na ważność czy nieważność aktu odnowy, który Stolica Apostolska potwierdziła we wspomnianym już piśmie do bpa H. Przeździeckiego”, umieszczone w moim artykule pt. *Kontrowersyjne problemy odnowy*, W: *Marianie 1673—1973*, Rzym 1973, s. 128, zostało dodane przez Redaktorów bez mojej wiedzy i zgody i jest sprzeczne z wynikami moich badań.



Na tej więc podstawie należy stwierdzić, że odnowa zakonu marianów wbrew temu, co twierdzą jej przeciwnicy, została przeprowadzona legalnie i ważnie.

#### **De obiectionibus iudicandis contra legalem characterem renovationis Ordinis Marianorum inductis**

Ordo Marianorum, cui ob mortem fere omnium religiosorum periculum exstinguendi imminebat, annis 1909—1910 secundum formam a iure hoc tempore vigente requisitam renovatus est. Attamen renovatio illa Sedis Apostolicae consensu et approbatione recte riteque peracta ab aliquibus non agnoscitur. Isti enim ipsum renovationis actum falsis fundamentis fulciri, idcirco prorsus invalidum reputandum esse affirmant.

Secundum eos Pater Vincentius Sękowski neque religiosus Ordinis Marianorum ultimus, neque eiusdem Ordinis ultimus superior generalis erat, hocce enim tempore in Góra Kalwaria haud procul Varsaviam sita Pater Barnardus Pielasiński († 1914) commorabatur, qui superior generalis erat atque omnibus praerogativis religiosus gaudebat.

Deinde adversarii peractae renovationis Ordinis Marianorum praeter Patrem Pielasiński alios circa viginti Marianorum religiosos, qui de renovatione eiusdem Ordinis facienda certiores facti non sunt, adhuc vixisse tenent.

In disquisitione nostra diligenter peracta Patrem Pielasiński, qui tempore Ordinis Marianorum renovandi in domo curae hominibus aetate propectis impendandae in Góra Kalwaria commorabatur, ubi anno 1914 vita functus est, neque ante neque post renovationem peractam superiorem Ordinis generalem fuisse indubiis fontibus fulti probavimus. Unicum enim idque pleni iuris Ordinis membrum, ergo et superior eiusdem Ordinis generalis, Pater Vincentius Sękowski erat, cuius post mortem officio hoc sacerdos Georgius Matulewiczungebatur. Ita etiam declaratum est a Sede Apostolica, quae, ad statum iudicum Patris Pielasiński quod attinet, longas inquisitiones diligenter peregit.

Praeterea Patrem Pielasiński, qui extra domum religiosam commorabatur, cum suis superioribus nullam contagem habuisse demonstravimus. Omnium autem documentorum ratione habita Patrem Pielasiński saecularizatum fuisse certum est. Istum enim Pater Sękowski saecularizatum omnibusque religiosorum iuribus destitutum esse autumat, et in epistola die 20 VII 1909 Sedi Apostolicae missa ex cuncto Marianorum Ordine tantum seipsum mansisse refert.

Affirmatio autem haec ab iis, qui dioeceses Seinensem et Mohiloviensem hisce temporibus regebant, atque a Casimiro Ruszkiewicz archidioeceseo Varsaviensis vicario generali et episcopo suffraganeo testificatur.

Quaestio status iuridici Patris Pielasiński necnon rationis inter eum et Ordinem Marianorum intercedentis dirimitur licentia a Sacra Congregatione Episcoporum et Regularium atque a Sacra Congregatione pro negotiis Ecclesiae extraordinariis anno 1879 sacerdoti Antonio Sotkiewicz archidioeceseo Varsaviensis administratori apostolico data.

Huius enim licentiae vi religiosi omnes (qui hocce tempore 106 erant) in territorio archidioecesis Varsaviensis ab obligatione vota paupertatis et oboedientiae erga superiores suos religiosos servandi soluti, et potestati ordinarii loci plene subiecti facti sunt. Etiam habitum religiosorum in sacerdotum saecularium vestem talarem mutare eis concessum est.

Concordanter cum hac licentia et usu a Sede Apostolica hisce temporibus servato necnon cum eiusdem Sedis instructione speciali pro Polonia data religiosorum ab obligatione vota paupertatis et oboedientiae servandi facta solutio atque eorundem religiosorum potestati ordinarii loci subiectio cum recepto saecularizationis perpetuae decreto aequiparabatur, quamvis neque in ipsa petitione Sedi Apostolicae porrecta neque in decreto hac de re ab eadem Sede lato ulla mentio facta fuerit.

Etiam affirmatio Stanislai Pietrzak aliorumque adversariorum renovationis Ordinis Marianorum de viginti marianis adhuc tempore renovationis peragenda et tempore omnium actuum perficiendorum cum eaque connexorum viventibus nullo fundamento fulcitur.

Plures enim ex illis „viginti marianis” annis 1909—1910 vita functi, alii vero saecularizati eoque ipso omnibus religiosorum iuribus destituti, qua de causa in ipso renovationis perficiendae actu praetermissi fuerunt, alii demum, qui ad Ordinem Marianorum pertinere dicuntur, reapse numquam ad illum adnumerati sunt.